

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 2 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XVIII Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt XVIII C 3624/15 z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko B. D. o zapłatę:

1. zasądził od B. D. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. nadał wyrokowi w pkt. 1 rygor natychmiastowej wykonalności;
4. zasądził od B. D. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd I instancji wskazał, że powód – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą między innymi w zakresie udzielania pożyczek. W dniu 14 grudnia 2013 roku pozwany – jako konsument – zawarł z L.pl (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. – jako przedsiębiorcą – umowę pożyczki gotówkowej na okres miesiąca. Kwota, na jaką opiewała umowa pożyczki wynosiła 500 zł. Pozwany miał zwrócić pożyczkodawcy kwotę 600,80 zł, z czego kwota 100,80 zł stanowiła opłatę administracyjną. Pożyczkodawca zastrzegł sobie prawo naliczania odsetek maksymalnych od kwoty pożyczki od dnia następującego po dniu wymagalności spłaty. Pozwany nie spłacił pożyczki. L.pl (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. działa obecnie pod nazwą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. W dniu 2 lipca 2015 roku powód wysłał do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 638,46 zł.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy dokonał na podstawie okoliczności bezspornych jako wynikających z niebudzących jego wątpliwości twierdzeń zawartych w pozwie (art. 339 § 2 k.p.c.), a także na podstawie przedstawionych dokumentów. Wątpliwości Sądu I instancji wzbudziła natomiast kwota opłaty administracyjnej w wysokości 100,80 zł.

Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo okazało się zasadne w części. Sąd I instancji wyjaśnił, że zgodnie z treścią art. 339 § 1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W myśl zaś § 2 tegoż artykułu, w takim wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Sąd a quo argumentował, że uznanie za prawdziwe twierdzeń pozwu nie uwalnia sądu od oceny zasadności żądania opartego na tych twierdzeniach. Zdaniem Sądu meriti w wypadkach uzasadnionych wątpliwości nie można przyjmować za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych; w takiej sytuacji nie można wydać wyroku, opierając się tylko na tych twierdzeniach i należy przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Następnie Sąd Rejonowy podniósł, że stosownie do treści art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny umowy zawierane z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, w szczególności drukowanego lub elektronicznego formularza zamówienia niezadresowanego lub

zaadresowanego, listu seryjnego w postaci drukowanej lub elektronicznej, reklamy prasowej z wydrukowanym formularzem zamówienia, reklamy w postaci elektronicznej, katalogu, telefonu, telefaksu, radia, telewizji, automatycznego urządzenia wywołującego, wizjofonu, wideotekstu, poczty elektronicznej lub innych środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku

o świadczeniu usług drogą elektroniczną, są umowami na odległość, jeżeli kontrahentem konsumenta jest przedsiębiorca, który w taki sposób zorganizował swoją działalność. Natomiast jak stanowi art. 720 i nast. k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zawarta umowa stanowi tzw. umowę konsumencką. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie strony zawarły umowę pożyczki za pomocą środka porozumiewania się na odległość. Na piśmie została zawarta ramowa umowa pożyczki. W ocenie Sądu a quo obowiązek zwrotu pożyczki zależy od wykonania przez dającego pożyczkę własnego zobowiązania. Sąd meriti argumentował zatem, że w rozstrzyganej sprawie powód wykazał, iż dający pożyczkę wykonał swoją część umowy poprzez przeniesienie na własność pozwanego określonej ilości pieniędzy. W takiej zaś sytuacji powstaje obowiązek zwrotu pożyczki przez biorącego pożyczkę. Zdaniem Sądu Rejonowego brak jest natomiast dowodu na zwrot pożyczki przez pozwanego. Sąd I instancji podniósł, że pozwany, prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, nie skorzystał z uprawnienia do złożenia odpowiedzi na pozew, w której mógłby zakwestionować twierdzenia strony powodowej. Zgromadzony zaś w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył dowodów na wywiązanie się przez pożyczkobiorcę z warunków umowy, zatem w tej sytuacji w przekonaniu Sądu a quo nie budzi wątpliwości, że na pozwanym ciąży obowiązek zwrotu kwoty pożyczki w wysokości 500 zł. Ostatecznie Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione roszczenie powoda o zwrot udzielonej pożyczki.

W przedmiocie dochodzonej przez powoda opłaty administracyjnej w wysokości 100,80 zł Sąd I instancji wskazał, że w umowie łączącej strony procesu nadmieniono jedynie lakonicznie, iż opłata administracyjna wchodzi w skład całkowitego kosztu pożyczki, nie wskazując, co tak naprawdę się na nią składa. Niemniej w umowie znalazło się stwierdzenie, że całkowita kwota do spłaty uwzględnia także oprocentowanie pożyczki. Zdaniem Sądu a quo należy zatem przyjąć, że w skład wspomnianej opłaty wchodzi także oprocentowanie kapitałowe. Sąd meriti wskazał zatem, że oprocentowanie wynikające z art. 359 § 2¹ k.c. od kwoty 500 zł za okres 1 miesiąca wynosi 4,77 zł, tymczasem powód żąda kwoty 100,80 zł, a więc ponad 20-krotnie razy większej, nie precyzując w jakiej części kwota ta zawiera odsetki, a nawet zaprzeczając w pozwie, wbrew zapisowi umowy, że naliczył jakiegokolwiek odsetki umowne. Sąd Rejonowy podniósł także, że powód nie sprecyzował też, za jakie czynności należy się opłata administracyjna, wskazując jednocześnie w § 11 regulaminu, iż składa się ona na całkowity koszt pożyczki. Sąd I instancji zaznaczył przy tym, że brak jest twierdzenia co składa się na powyższą opłatę, w szczególności, iż składa się nań koszt sprawdzenia zdolności kredytowej pozwanego. W ocenie Sądu a quo nawet, jeżeli uznać odmiennie to i tak nie sposób wówczas przyjąć, aby koszt tego sprawdzenia był znacząco różny w zależności od pożyczanej kwoty. Powód nie udziela pożyczek na wysokie kwoty. Zdaniem Sądu meriti koszt sprawdzenia zdolności kredytowej w przypadku pożyczki na kwotę 800 zł i 1.600 zł nie powinien być różny. Natomiast z tabeli opłat administracyjnych (k. 21) wynika jednak, że opłata ta znacząco wzrasta, bo o niemal 100%. Opłata ta rośnie także w sposób znacznie odbiegający od wysokości odsetek maksymalnych w zależności od czasu, na jaki pożyczka jest udzielana. Sąd Rejonowy wskazał, że nie wydaje się, aby czas udzielania wpływał na koszt udzielenie pożyczki, w tym na koszt sprawdzenia zdolności kredytowej. Ostatecznie Sąd I instancji, dokonując analizy treści umowy, doszedł do przekonania, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia art. 359 § 2¹ k.c. poprzez zastosowanie zawyżonych opłat dodatkowych. Zdaniem Sądu a quo, ponieważ w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, taki zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takiej opłaty, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest w ocenie Sądu meriti niedopuszczalne (art. 359 § 2¹ k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne (art. 58 § 1 k.c.). W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda kwotę pożyczki w wysokości 500 zł. W pozostałym zaś zakresie, to jest odnośnie wspomnianych kosztów (opłaty administracyjnej), Sąd I instancji oddalił powództwo.

O żądanych przez powoda odsetkach Sąd a quo orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody

i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd meriti wyjaśnił, że powód wnosil o zasądzenie odsetek maksymalnych od dnia 14 stycznia 2014 roku i takie zostały zasądzone.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c. zasądzając na rzecz powoda kwotę 150 zł. Sąd I instancji argumentował, że strona powodowa wygrała proces jedynie w części, zatem powodowi należał się zwrot poniesionych kosztów postępowania częściowo.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył powód, zaskarżając wyrok w części, to jest w punkcie 2 oddalającym powództwo co do kwoty 100,80 zł wraz z odsetkami umownymi

w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP liczonymi od tej kwoty od dnia 14 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miało wpływ na wynik sprawy, to jest art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przytoczone przez powoda twierdzenia dotyczące naliczania opłaty administracyjnej oraz kosztów windykacyjnych budzą uzasadnione wątpliwości, co z kolei wyklucza możliwość przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, to jest art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 2¹ k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd meriti, że zastrzeżenie opłaty administracyjnej z tytułu udzielenia pożyczki przez powoda stanowi w rzeczywistości obejście przepisów o odsetkach maksymalnych.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, to jest przez dalsze zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 100,80 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od tej kwoty od dnia 14 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego. Zaznaczyć także należy, że

w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Powód w treści złożonej przez siebie apelacji wskazał, że wyrok Sądu Rejonowego zaskarża jedynie w części - tj. w punkcie 2 w zakresie w jakim oddalono jego powództwo co do kwoty 100,80 zł wraz z umownymi odsetkami liczonymi od tej kwoty. W ramach kontroli instancyjnej oceny prawidłowości zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji należało zatem dokonać we wskazanym zakresie.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonym zakresie odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Chybiony jest zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 339 § 2 k.p.c.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż twierdzenia powoda odnośnie dochodzonej przez niego kwoty w wysokości 100,80 zł z tytułu opłaty administracyjnej budzą uzasadnione wątpliwości. Tym samym brak było podstaw dla uwzględnienia żądania pozwu w tym zakresie. Wyjaśnić należy, że wyrok zaoczny nie w każdym przypadku musi być wyrokiem uwzględniającym powództwo. Ustanowione w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie nie obowiązuje, jeżeli twierdzenia te budzą poważne wątpliwości lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Ocena czy twierdzenia powoda co do okolicznościach faktycznych budzą poważne wątpliwości następuje na podstawie materiału procesowego znajdującego się

w aktach sprawy. Nadto sąd rozstrzygający daną sprawę może powziąć wątpliwości co do twierdzeń powoda także w świetle faktów powszechnie znanych albo znanych sądowi urzędowo.

W niniejszej sprawie powód wskazał w treści pozwu, że dochodzona przez niego kwota 100,80 zł stanowi całkowity koszt pożyczki, która składa się jedynie z opłaty administracyjnej w wysokości 100,80 zł i nie zawiera kosztów ubezpieczenia oraz oprocentowania pożyczki. Powód nie wyjaśnił zatem z tytułu jakich czynności naliczył opłatę administracyjną oraz w jaki sposób ustalił jej wysokość. Powód załączył do akt sprawy tabelę opłat administracyjnych (k. 21), w której wysokość tej opłaty uzależniono od kwoty pożyczki oraz okresu, na jaki pożyczka została udzielona, jednakże żadna z kwot wyszczególnionych

w tej tabeli nie odpowiada kwocie 100,80 zł. Już tylko z tych względów uzasadnione wątpliwości budzi charakter i wysokość dochodzonej przez powoda kwoty w wysokości 100,80 zł. Na etapie postępowania apelacyjnego wątpliwości te dodatkowo potęguje wskazanie przez apelującego w ramach zarzutu naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. na koszty windykacyjne. Otóż zgodnie z treścią pozwu apelujący nie dochodził w niniejszej sprawie od pozwanego żadnych kosztów windykacyjnych. Twierdzenia te nie mają natomiast odzwierciedlenia w uzasadnieniu apelacji, w który skarżący wskazuje, że „opłata administracyjna jest to opłata, której celem jest zwrot kosztów czynności wykonywanych przez pożyczkodawcę w ramach administrowania pożyczką. Jest zatem opłatą pobieraną za czynności operacyjne związane z udzieleniem pożyczki, w tym opłatą za weryfikację wniosku o udzielenie pożyczki, jak również opłatą za zapytania w bazach (...), (...), (...) itp.”. Ostatecznie powód nie wyjaśnił co składa się na żadaną przez niego kwotę 100,80 zł.

Sąd II instancji, odnosząc się do argumentacji apelującego, podkreśla, że nie kwestionuje uprawnień strony powodowej jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanego jako jej klienta opłat za czynności windykacyjne i opłat administracyjnych. Jednakże powód nie przedstawił dowodów ani twierdzeń, które wskazywałyby, co składa się na dochodzoną w tej sprawie kwotę 100,80 zł. Jeżeli powód twierdzi, że oprócz kwoty pożyczki w wysokości 500 zł, pozwany powinien na jego rzecz zapłacić dodatkowo kwotę 100,80 zł, to winien tę okoliczność wykazać.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także drugi zarzut apelującego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 359 § 2¹ k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego słusznie skonstatował Sąd I instancji, że zastrzeżenie opłaty administracyjnej w sposób, w jaki zrobił to powód w tej sprawie, zmierzało do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, to jest art. 359 § 2¹ k.c. Powód żąda bowiem kwoty, która znacząco przewyższa wysokość odsetek maksymalnych. Zastrzeżenie, które zmierza do obejścia przepisu o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy zastrzeżenie to, jako sprzeczne

z ustawą, jest nieważne, co wynika z regulacji art. 58 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Wobec braku przepisu przewidującego inny skutek zastrzeżenia zawyżonych opłat dodatkowych – jest nieważne, a zatem Sąd I instancji nie mógł uwzględnić żądania w tym zakresie.

Wobec powyższych uwag należało uznać, iż apelacja strony powodowej stanowi jedynie nieskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i z trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego i z tych też względów nie mogła skutkować wydaniem korzystnego dla powoda rozstrzygnięcia uwzględniającego apelację w całości, czy nawet w części.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Wobec faktu, że w komparycji oraz sentencji zaskarżonego wyroku na skutek oczywistej omyłki błędnie wskazano nazwę powoda, Sąd II instancji na podstawie art. 350

§ 1 i § 3 k.p.c. omyłkę tę sprostował, w ten sposób, że w miejsce użytej nazwy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.” nakazał wpisać: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.”.